

GAZETA



Wielkiego

Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

N^o 305.

W Piątek dnia 30. Grudnia.

1842.

Wiadomości zagraniczne.

P o l s k a.

Z Warszawy, dnia 24. Grudnia.

N. Pan udzielił raczył P. Wiktorji Słupskiej, wdowie po Pułkowniku Dowódcy pułku 2go piechoty liniowej b. wojska polskiego i dzieciom jej przez wzgląd na prześladowanie, jakiego zmarły doznał w czasie rewolucji, dodatek do pensji wyznaczonej im 1834. r., w ilości rub. sr. 549 kop. 31½ rocznie.

Na mocy decyzji Ogólnego Zebrania Departamentów Warszawskich Rządzącego Senatu, w dniu 3/15. Grudnia t. r. zapadłej, uznanem zostali za szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa: Bądkowski Filip, h. Zagłoba; Bieniecki Kons, h. Korab; Billewicz Wojciech; Billewicz Ign.; Bobiński Fran., h. Leliwa; Bobrownicki Andrzej, h. Doliwa; Borkowski Dunin Jakób, h. Łabędź; Borkowski Dunin Ant., t. h.; Borkowski Dunin Alex., t. h.; Borkowski Dunin Karól, t. h.; Borkowski Dunin Bonifacy, t. h.; Borucki Jan, h. Rola; Bromirski Tomasz, h. Pobóg; Bromirski Wojc., t. h.; Brzeziński Dunin z wielkiego Skrzynna Gustaw, h. Łabędź; Brzoska Ant., h. Nowina; Brzozowski Hila., h. Korab; Bujalski Fran., h. Kościeszka; Bujalski Ign., t. h.; Bujalski Fran. Jakób, t. h.;

Cedrowski Antoni; Cedrowski Józef Piotr, h. Odrowąż; Chobrzyński Józef, h. Rawicz; Ciołkowski Ign., h. Jastrzębiec; Ciołkowski Fran., t. h.; Ciszewski Walenty, h. Zadora; Czachorowski Felix, h. Korab; Dąbrowski Maciej, h. Dąbrowa; Dmochowski Ant., h. Pobóg; Dowgiałowicz Józef, h. Habdank; Drzewiecki Boreza Kazim., h. Nałęcz z odmianą; Duczymiński Tad., h. Rogala; Duczymiński Kar., t. h.; Dunikowski Fabian, h. Habdank; Dzierzgowski Szym., h. Jastrzębiec; Dziubiński Jan, h. Dołęga; Dzwonkowski Jan, h. Przegonia; Ejsymont Ryszard, h. Korab; Ejsymont Alojzy, t. h.; Fałęcki Ign., h. Leszczyc; Fechner Wład.; Fechner Jan; Fribes Filip Thomasz, h. Rawicz; Fursewicz Ant., h. Wąż; Galecki Gabr. Fran., h. Junosza; Gawroński Fran. Xaw. Mik., h. Rawicz; Gąsowski Fran., h. Garczyński; Głogowski Walenty, h. Grzymała; Gogolewski Andrzej, h. Rola; Gogolewski Mateusz, t. h.; Gorecki Felix Andr., h. Jastrzębiec; Gotarłowski Fab. Hil. h. Leliwa; Grabowski Ant., h. Jastrzębiec; Grądzki Fran., h. Łada; Grądzki Józ., t. h.; Grądzki Mat., t. h.; Grądzki Wojc., t. h.; Grądzki Jan, t. h.; Grobiecki Marcin, h. Trąby; Grodzki Mik., h. Belina; Grodzki Apolin., t. h.; Grodzki Winc., t. h.; Grotowski Piotr. h. Raywicz; Grotowski Adolf, t. h. (Dal.c.n.)

Fr a n c y a.

Z Paryża, dnia 21. Grudnia.

Dziennik sporów w swoim wczorajszym numerze następujące zawiera oświadczenia: „W giełdzie rozeszły się bezzasadne pogłoski o stosunkach między Francją i Hiszpanią. Powiadano, że nasz Sprawujący interessa w Madrycie, od rządu hiszpańskiego paszporta swe otrzymał i że Konsulowi francuzkiemu w Barcelonie exequatur odebrano; nasz rząd oddając wet za wet, miał posłowi hiszpańskiemu w Paryżu paszport przysłać. Wszystkie te wieści li tylko dla spekulacji wymyślane, ani słowa prawdy nie obejmują. Przeciwnie rząd hiszpański, przekonawszy się o istotnym położeniu rzeczy, wszelkie zażalenia swoje zapewne cofnie.”

Proces Marcellange dn. 19. w Lugdunie toczyć się zaczął. Przypominamy sobie, że przed niejakim czasem sąd przysięgłych w Riom Jacques Bessona winnym uznał, iż Pana Marcellange wiewczorem, gdy tenże z służącymi swými w kuchni rozmawiał, na podwórzu stojąc zastrzelił; oraz, że podczas śledztwa, wielkie powstało podejrzenie, iż Besson tylko był narzędziem, zaś małżonka i teściowa zabitego, prawdziwými sprawczy-niami zabójstwa. Sąd kassacyjny z przyczyny błędu co do formy unieważniwszy wyrok Assyzów Riomskich, rzecz całą odesłał do Sądu przysięgłych w Lugdunie. — Besson dotychczas żadnych nie uczynił zeznań. Pani de Marcellange, Pani de Chamblas, (jej matka) i Marya Boudon, ich pokojówka, chociaż powtórnie dla złożenia świadectwa przed sąd wezwane, nie stanęły i skazane zostały każda na 100 fr. kary. — Pan Lachaud, obrońca P. Lafarge, podjął się obrony Bessona. Pan Bac jest adwokatem rodziny zabitego. Proces ten nadzwyczajny wzbudza udział i zapewne przez kilkanaście dni dzienniki kolumny swoje nim zapelniać będą.

Piszą z Saint Denis (wyspa Bourbon) p. d. 22. Lipca, że tam dwie korwety francuzkie zawinęły, będące w podróży do Madagaskaru, gdzie się z 5 okrętami połączyć mają, które wyspę Noss-Bé zajęły. W piśmie tém wyrażono: „Słychać, że istotnie wyprawę do Madagaskaru zamierzają, gdzie się nam dotychczas tylko kilka punktów nadbrzeżnych zająć udało i gdzie my od długiego czasu na wyspie Sainte-Marie, wilgotnej i niezdrowej osadzie, ograniczać się musieli.”

— Zdać się do prawdy podobną, że rząd wyspy Marquesas w tym celu zajął, aby tam mieć miejsce deportacyjne dla politycznych mianowicie zbrodniarzy. Zaiste mu-

siałby, jeżeli rzeczywiście zamiar ten powziął, wnieść o to w Izbach i natrafiłby niezawodnie na zacięty opór, ale wiemy z doświadczenia, że nie raz już wszelkie przeszkody przełamać potrafił. — Uwagi godną, że rząd podobno już przed nadejściem wiadomości o zajęciu wysp Marquesas, w porozumieniu z Rzymem, Biskupa dla tego archipelagu mianował. Nowy ten prałat d. 10. m. b. w towarzystwie pięciu misyonarzy w St. Malo się zaambarkował. Nowy ten zabór Francji na Morzu południowém dawną chęć posiadania Madagaskaru obudził. Wiadomo, że Francuzi od dawna już do téj wyspy prawa jakieś sobie rościli; zdaje się, że w obecnej chwili o urzeczywistnieniu zamiaru swego przemysłiwają.

W przeszły wtorek spuszczo z warsztatu w Hawrze nowy parostatek pod nazwą »Napoleon« o sile 120 koni, — pierwszy okręt marynarki francuzkiej przy którym użyto śrub Archimedesza za siłę poruszającą.

H i s z p a n i a.

Z Barcelony, dn. 15. Grudnia.

Constitutional z dnia wczorajszego cieszy się nadzieją, że amnestya (w krótkie ogłoszoną zostanie.

Rozkaz dzienny wczorajszej daty obwieszcza 14 nazwisk osób rozstrzelanych; 74 osób skazano na 10 letnie, 7 na 6-letnie, 2 na dwuletnie uwięzienie, a 55 uznano niewinnymi. — W moc dekretu Rejenta, Barcelona w przeciągu tygodnia po ogłoszeniu tego dekretu, 12 mil. real. (t. j. około 6 mil. zł. polsk.) kontrybucyi zapłacić musi.

S e r b i a.

Z Belgradu, dnia 12. Grudnia.

Przed trzema dniami odjechał Baron Lieven do Konstantynopola. W czasie swego tutaj pobytu całkiem inne o wielu rzeczach powziął wyobrażenie. Kilkokrotne jego obrady z PP. Wutszyem i Petroniewiczem złączyły bardziej wysłannika rosyjskiego z rządem serbskim. Przykro mu było, że w czasie swego tu pobytu nie miał od swego dworu upoważnienia do odwiedzenia Xięcia Alexandra. Natomiast przybyli tu wczoraj Konsulowie Francyi i Anglii, złożyli Xięciu swoje uszanowanie i odwiedzili także następnie PP. Wutszyca i Petroniewicza. Od wczoraj powiewa chorągiew francuzka na mieszkaniu Konsula. Angielski ma jeszcze swoje w Semlinie, gdzie ciągle mieszka. — Dziś rano wyjechał Michał Obrenowicz z Semlina do Banatu. Matka jego, Xiężna Ljubicza, zapewne wkrótce za nim wyjedzie. — Dłuższy pobyt wychodźców w Semlinie nabawia władze wielkiego kłopotu. Starają się oni wszelkiemi sposobami

przesłać za granicę przez przemycaczy buntownicze listy. To skłoniło naszą policję do niewpuszczania nie jednej osoby z Semlina do naszego miasta. Wystawiono rogatki i miejsce do rozmowy dla osób podejrzanych wyznaczono. To potrwa aż do oddalenia owych wychodźców od granicy.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Nieraz twierdzono, że nadużycie wolności i zbyt czyste unoszenie się namiętnością w zakresie życia politycznego Francuzom właściwe nigdyby nie stanowiło cechy charakteru Niemieckiego, nawet gdyby instytucje wolnomysłne po wszystkich krajach Niemieckich kwitnęły; że więc żałować trzeba, iż właśnie tam nie ma politycznej samoistności, gdzieby téjże najlepiej i najbawiennej by używano. Niestety! list Herwega do Króla Jęmsci umieszczony w Gazecie powszechniej lipskiej smutnym zaiste sposobem zdanie to o miarkowaniu Niemców zbija; śmiało bowiem powiedzieć można, że i najżarliwszy republikanin francuzki z większym zapomnieniem należącego się monarsze uszanowania i z większą ujmą sławy najwyższych urzędników odezwać by się nie odważył. Herwegh dogadza i dumie swojej albo chwilowej passyi, a prawie wolności druk wielki zapewne listem tym zadał cios; wszyscy przeciwnicy téjże mają obecnie dokument w rękę, aby pokazać, dokąd pobłażanie i laska monarsza doprowadza i jakie skutki liberalizmus już przy samym wstępie bytu swego wydaje. Wiemy, jaki rozkaz Najwyższy dnia wczorajszego tu odebrano. Ale czyż można się tému dziwić, kiedy Gazeta powszechna lipska, która przecież dawniej, jak nam wiadomo, artykułów nikomu wprost nie uwłaczających nie przyjmowała, mając podobno wzgląd na stosunki rządowe, obecnie zmieniający całkiem ducha swego, takie rozprawy na świat wysłała!

Nowoczesny Konstantynopol. — Kto jeszcze cokolwiek tureczczyzny pragnie widzieć w Stambule, niechże spieszy do téj stolicy, bo wkrótce już za późno będzie! Carogród z każdym dniem przybiera coraz bardziej obyczaj europejskie. Pewien podróżny, który niedawno z Turcyi do Niemiec powrócił, opisuje to w sposób bardzo uderzający. Dawny turecki ubiór narodowy został prawie całkiem wyrugowany, a na ulicy nie ujrzyś już jak tylko francuzkie lub pół tureckie ubiory. Młody Sultan, którego rzeczony podróżny widział w meczecie w Skutary, jest najwierniejszym

wizerunkiem swego kraju. Podczas swego pobytu w pomienionym meczecie, miał on na sobie czarne pantalon, skromny mundur, a na piersiach order Niszani-Ifta-har, na głowie fes, a z ramion padiszaacha spływał pewien rodzaj tak zwanego makintosh! Rumak tylko stąpał jeszcze dumno w staro dawnym przepysznym tureckim rzedzie.

Niewolnictwo w Turcyi. — Między aktami dotyczącymi się układów o niewolnictwo, które angielskiemu parlamentowi przedłożono, znajduje się także następująca depesza lorda Ponsonby, angielskiego ambasadora w Konstantynopolu do lorda Palmerstona: »Z Terapii dnia 27. Grudnia 1830. Milordzie, zwracam jak największą uwagę na różną Waszój lordowskiej Mości instrukcyę pod względem niewolnictwa w Turcyi, w nadziei, że wynajdę jaki sposób do osiągnięcia choć poniekąd tego zamiaru, o który Wasza lordowska Mość tak usilnie się starasz. Nadmieniam o téj sprawie, słuchano mnie z największym zadziwieniem i uśmiechano się gdy zaproponowałam, aby zniesiono urządzenie, które w tym kraju z zewnętrznym składem obywatelskiej społeczności, z ustawami, obyczajami, a nawet z religią wszystkich klas ludu, zaczawszy od Sultana aż do włościanina, jak najściślej jest spójone. Już od kilku set lat nigdy się nie żenił Sultanowie, a familiję cesarską rozpięta jest matki, które są niewolnicami. Nawet we wszystkich innych familiach, niewolnice mogą być matkami prawych dzieci, które w każdym względzie tak są považane, jak dzieci prawych małżonek. Admirałowie, Generalowie, Ministrowie stanu byli powiększej części pierwotnie niewolnikami. Prawie w każdej familii niewolnik posiada największe zaufanie i ma największy wpływ u ojca. Aby przywieść do skutku to, co Wasza lordowska Mość zamýślasz, wypadłoby ograniczyć ustawę następstwa tronu, i zmienić politykę, którą pod tym względem Sultanowie tak długo zachowywali, następnie wypadnie z gruntu przeznaczyć wszelkie polityczne i obywatelskie ustawy i familijne urządzenia. Skutkiem tak gwałtownej odmiany, byłoby może powszechne zamieszanie, i zdaje się, iżby ztąd największą szkodę poniosły te osoby, którymby przeto największą korzyść przynieść usiłowano. Niewolnicy w ogóle od ponoszenia krzywdy zasłonięci są zwyczajem i obyczajami, następnie korzyścią a nawet religiją turecką. Stan niewolników w Turcyi nie jest gorszy od stanu osób, które w jakimkolwiek bądź innym kraju przez swoje stosunki podwładniemi się stały, podczas gdy z drugiej strony niewolnicy tamtejsi mogą posiadać największe bogactwa, naj-

większe godności a nawet największą władzę, podobnie jak najwolniejszy człowiek w innym kraju. Jestem tego zdania, iż wszelkie usiłowania Waszej lordowskiej Mości dla dopięcia swego zamiaru, na niczém spełzną, i sądzę, iżby oburzenie sprawiły, gdyby je natarczywie do skutku przywieść chciano. Albowiem zapytano mnie w tej mierze: »Coby też angielski rząd sobie pomyślił, gdyby Wysoka Porta od monarchy i od ludu angielskiego zażądała, aby dla przypodobania się Turkom narodowe swoje zwyczaje i obyczaje odmienił?« Pomińmy dobrego humoru i grzeczności, z jaką uczyniono to zapytanie, postrzegłem jednak, że osoba pytająca czuła się być poniekąd urażoną. Pozwalam, iż Turcy co się dotyczy umiejętności, kunsztów i sztuki wojennej, mają nas za biegleszych niż siebie, ale dalecy są od tej myśli, że nasza mądrość i moralność ich przewyższa»

Cesarski kanał w Chinach. — Największy kanał jaki gdziekolwiek z trudem i pracowitością wykopano, znajduje się w Chinach. Wielki kanał cesarski łączy tam północ z południem, przerywa w prawym kącie prawie wszystkie rzeki krajowe, a wodą jego płynie 10,000 okrętów cesarskich z osadą 200,000 ludzi, dla pobierania haraczu, to jest ryżu z prowincyj, przez które się ten kanał w swym biegu ciągnie. W Chinach rzecz można, że jest wiele tysięcy hord koczujących na wodzie. Rybołówstwo wolne jest w tym kraju; kto na wodzie mieszka, ten nie płaci podatku. Im bardziej idzie w górę cena każdego kawalka ziemi w tym przeludnionym kraju, tém więcej ludzi widzi się być zmuszonych na lichych statkach szukać przytulku, i w takowych przenosić się z miejsca na miejsce. Nieraz się zdarza, iż łódź zbutwiała dźwiga całe ich mienie, to jest kilka sztuk nierogacizny i kaczek, które równie jak ubodzy ich właściciele rybami żyją.

Wszyscy ci, którzy mają uskutecznić wypłaty lub dopełniać inne obowiązki spadkobiercom niegdy Frydryka Henryka Ernesta Barona de Kottwitz w dniu 10. m. b. zmarłego, wzywają się, aby zechcieli w tej mierze udać się do Ludwika Bandelowa tu na Berlińskiej ulicy w domu Styrlęgo na pierwszym piętrze, lub w niebytności tegoż do Kommissarza Sprawiedliwości i Konsyliarza Sądu Ziemiańskiego Gregora, na placu Wilhelma w domu Dra. Jagielskiego. Dokumenta legitymacyjne interessentom będą przedłożone.

W Poznaniu dn. 22. Grudnia 1842. r.

Sukcessorowie Barona de Kottwitz.

Dziedzice dóbr Wilcza w Pleszewskim powiecie położonych, polecieli podpisanemu publiczną sprzedaż tychże dóbr. W tym celu wyznaczyłem termin na

dzień 9. Marca 1843.

na gruncie w Wilczy, na który kupić chcą mających z tém nadmienieniem zapraszam, że kontrakt kupna zaraz po nastąpisznej zgodzie zawarty być może. Najnowszy attest hipoteczny, warunki kupna i wszystkie inne szczegóły, jako też rejestra rozmiarowe i mappa rzeczonych dóbr, każdego czasu w mojem biurze mogą być przeglądane, i pierwsze dokumenta też na frankowane listy komunikowane. — Pleszew, dnia 18. Grudnia 1842.

Ruedenburg,
Kommissarz sprawiedliwości i
Notaryusz.

Nową nadsyłkę Olsztyńskich ostrzyg i Strassburskich pasztetów z wątrób gęsiich otrzymali i polecają
Bracia Vassalli
przy Fryderykowskiej ulicy.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 24. Grudnia 1842.

	Słopa prC.	Na pr. kurant papierami.	gotowi- zna.
Oblię długu skarbowego. *)	3½	104	103½
Pr. ang. obligacje 1830. . .	4	102½	102½
Oblię premiów handlu morsk.	—	93	—
Oblię Kurmarchii	3½	—	101½
Berlińskie oblig. miejskie *)	3½	102½	102½
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne	3½	102½	102½
Listy zast. W. X. Poznańskiego	4	—	105½
dito dito dito	3½	102½	102½
Wschodnio-Pr. listy zast.	3½	—	103½
Pomorskie dito	3½	103½	—
Kur- i Nowomarch. dito . .	3½	104	—
Szląskie dito	3½	—	102½
A k c j e			
Kolei Berlińsko-Poczdamskiej	5	126½	125½
dito dito akcje a prioris	4	103½	102½
Kolei Magdeburcko-Lipskiej	—	—	124½
dito dito akcje a prioris	4	—	102½
Kolei Berlińsko-Anhaltkiej	—	107½	—
dito dito akcje a prioris	4	103	102½
Kolei Düsseldorf. - Elberfeld.	5	50½	—
dito dito akcje a prioris	4	94½	—
Kolei nadreńskiej	5	81½	80½
dito dito akcje a prioris	4	96½	96½
Kolei Berlińsko - Frankfurt.	5	100½	99½
dito dito akcje a prioris	4	—	101½
Złoto al marco	—	—	—
Frydrychsdory	—	13½	13
Inne monety złote po 5 tal.	—	10½	9¾
Disconto	—	3	4

*) Kupujący wynagradza na płatny dnia 2. Stycznia 1843.
kupon ¼ procenta.